

UZASADNIENIE

Powodowie Z. C., K. C., J. C. i M. C. (1) po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa wnieśli o zakazanie pozwanej M. C. (2) dalszego naruszenie dóbr osobistych powodów poprzez publikowanie na blogu umieszczonym na serwerze blogspot.com o adresie: <http://pewna-zonka.blogspot.com>. treści naruszających godność i dobre imię powodów; o zasądzenie od pozwanej na rzecz każdego z powodów kwoty po 1250 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazali, że w okresie od 09.01.2011 r. do 12.03.2015 r. pozwana pod adresem <http://pewna-zonka.blogspot.com>. publikowała wpisy, których była autorem. We wpisach tych pozwana opisywała swoje życie oraz osoby, z którymi była w bliskich relacjach rodzinnych. Pozwana opisywała powodów oraz stosunki panujące w rodzinie powodów w sposób negatywny i obraźliwy. Nie wskazywała powodów z imienia i nazwiska, ale podawała pierwszą literę imienia i rodzaj powinowactwa i stosunki łączące ją z daną osobą co w kontekście przedstawianych treści pozwalało identyfikować te osoby. Ponadto pozwana publikowała swoje zdjęcia, na których wyraźnie widać jej twarz. Powyższe pozwala na pełną identyfikację powodów. Podali, że ze względu na ilość nie są w stanie przytoczyć wszystkich twierdzeń pozwanej zamieszczonych na blogu. Wyodrębnili wpisy z 09.01.2011 r., 12.06.2011 r. 10.08.2011 r., 13.08.2011 r., 23.09.2011 r., 05.10.2011 r. i z 08.09.2012 r. – w których miały znajdować się treści naruszające dobra osobiste powódki J. C., wpisy z 27.06.2012 r., 27.07.2012 r., 08.09.2012 r., 10.08.2011 r. – które miały zawierać treści naruszające dobra osobiste Z. C. i K. C.. Podali, że we wpisach tych pozwana przedstawiła powodów w negatywnym świetle, naruszając ich dobre imię. Można odnieść wrażenie, że powodowie są osobami bardzo negatywnymi oraz nie uznają rodzinnych wartości. Ponadto wskazali, że pozwana we wpisie z 31.08.2011 r. ujawniła wizerunek powódki w dniu jej ślubu, a w kolejnych wpisach publikowała zdjęcia ze ślubu z powodem, mieszkanie powoda M. C. (1), swoje zdjęcia w ciąży, zdjęcia z psem oraz zdjęcie powoda M. C. (1) i jego rzekomej kochanki. Jako podstawę prawną powództwa wskazali art. 23 k.c. (k. 2-6, 231).

Powódka M. C. (2) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew potwierdziła, że od 2011 r. prowadziła bloga, na który powołują się powodowie. Wskazała, że był to blog prywatny. Dostęp do niego miała ograniczona liczba osób. W większości były to kobiety z podobnymi do niej problemami, tj. długotrwała niepłodność, utrata dziecka. Podała, że po pierwszej sprawie rozwodowej, jej mąż M. C. (1), bez jej wiedzy i zgody rozpowszechnił treści, które znajdowały się na prywatnym blogu. Ponadto wskazała, że dostęp do bloga od samego początku miał jej mąż M. C. (1). Znał hasło, korzystał ze wspólnego komputera, na którym zapisane było hasło, tj. wystarczyło wpisać adres bloga i automatycznie miało się do dostęp do panelu administratora bloga. M. C. (1) czytał bloga, a do znajomości hasła przyznał się na rozprawie rozwodowej 15.05.2015 r. Podała, że M. C. (1) i jego brat M. C. (3) mają wiedzę dotyczącą sposobów manipulowania blogiem. Pozwana wskazała, że ma również podstawy, aby sądzić że treść bloga była przekształcana i publikowana bez jej wiedzy w czasie ostatnich kilku lat. Zdaniem pozwanej świadczą o tym treści sms-ów od R. C., z których wynika że M. C. (1) od dawna przygotowywał się do rozwodu, tak aby ten nie mógł nastąpić z jego winy. O planach męża i jego rodziny świadczy także podejrzenie włamania na jej skrzynkę pocztową 08.04.2015 r. oraz liczne próby wyniesienia wspólnych komputerów. Wskazała, że mąż od lat twierdził, że nie utrzymuje ze swoją rodziną kontaktów, jest z nimi skłócony, że jego rodzina nie chce z nią utrzymywać kontaktów i jej nie akceptuje. Negatywnie wyrażał się o swojej rodzinie. Podała, że M. C. (1) od lat prowadził podwójne życie, gdyż jeszcze na dwa lata przed ślubem zaczął spotykać się ze swoją kochanką. Pozwana podała, że od czerwca 2012 r. nie utrzymuje żadnych kontaktów z rodziną męża, kiedy to powiadomiła ich i swoich podejrzeniach co do zdrady M. C. (1) (k. 140-147). Ponadto podniosła zarzut przedawnienia.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

M. C. (2) i M. C. (1) zawarli związek małżeński 10 października 2009 r. w Ł.. Przez dłuższy czas starali się o dziecko, pozwana zaszła w ciążę, która zakończyła się poronieniem. Utrata dziecka dla pozwanej była bolesnym i traumatycznym przeżyciem. Relacje pozwanej z mężem M. C. (1) i jego rodziną nie układały się poprawnie. Przez pierwszy rok pozwana często spotykała się z rodziną męża. P. kontakty te były coraz rzadsze. Pozwana odnosiła wrażenie, że nie jest akceptowana przez członków rodziny męża. Twierdziła, że nie była zapraszana na uroczystości rodzinne. Rodzina M. C. (1) z kolei uważała, że powódka nie chce utrzymywać z nimi kontaktów, nie korzysta z ich zaproszeń, utrudnia mężowi kontakty z rodziną. W ich ocenie to zachowanie pozwanej było przyczyną rozpadu małżeństwa pozwanej z M. C. (1), gdyż nie potrafiła ona właściwie ułożyć relacji z mężem i jego rodziną (zeznania świadków słuchanych na rozprawie w dniu 15 maja 2015 r. sygn. akt I C 142/15)

M. C. (1) jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego z pozwaną, pozostawał w związku z inną kobietą – R. C.. Zapoznał ją na portalu randkowym w 2007 r., mimo że już wówczas pozostawał w związku z pozwaną. Znajomość z R. C. kontynuował mimo zawarcia związku małżeńskiego z pozwaną. Nawet dzień przed ślubem z pozwaną spędził on noc z R. C., po czym poinformował ją w wiadomości tekstowej sms, że następnego dnia bierze ślub. Po ślubie przekonywał R. C., że nie kocha swej żony, a do ślubu nakłonili go rodzice. Pozwana nie miała świadomości związku powoda z R. C., pewnych podejrzeń nabrała w 2010 r. W 2012 r. M. C. (1) przyznał się do zdrady i M. C. (2) wybaczyła mu. Od tego czasu pozwana utraciła kontakt z rodziną swojego męża. Powód nadal utrzymywał częste kontakty z R. C., a jednocześnie wraz z żoną czynił starania o posiadanie dziecka. Powódka przeszła leczenie i zaszła w ciążę. W dniu 19 lutego 2015 r. były mąż R. C. poinformował powódkę o związku powoda z R. C.. Wówczas R. C. skontaktowała się z pozwaną na profilu społecznościowym facebook, gdzie opisała historię jej związku z pozwanym. Po ujawnieniu romansu z R. C. powód w dniu 20 lutego 2015 r. wyprowadził się od pozwanej (akta tut. Sądu I C 142/15).

Sąd Okręgowy w Łomży wyrokiem z 11 grudnia 2015 r. rozwiązał małżeństwo M. C. (2) i M. C. (1) przez rozwód z winy pozwanego.

W 2011 r. pozwana zaczęła pisać bloga po loginem A., który miał stanowić dla niej formę terapii po utracie dziecka i w walce z niepłodnością. B. został założony na serwerze www.blogger.com. B. posiadał własny adres <http://pewna-zonka.blogspot.com>. B. miał charakter prywatny (niepubliczny), co oznacza że dostęp do publikowanej treści miały mieć tylko osoby wskazane przez administratora bloga (użytkownika), tylko osoby zaproszone (k. 148-151). Pozwana nie kontrolowała osób mających dostęp do bloga. B. czytały osoby znane jej osobiście, osoby które same prowadziły blogi oraz osoby anonimowe (k. 29). B. czytały także osoby z miejsca jej zamieszkania. Docelowo blog miał być przeznaczony dla kobiet, które borykały się podobnymi problemami co pozwana. Wszystkie posty na blogu zostały umieszczone przez pozwaną. Nie były one przez nikogo zmieniane, ani edytowane. Pozwana w 2012 r. założyła także drugi blog, który miał być dostępny dla nieograniczonej liczby osób pod adresem projekt-maluszek.blogspot.com (k. 178-181).

Na blogu na stronie <http://pewna-zonka.blogspot.com>. pozwana opisywała różnego rodzaju zdarzenia z udziałem jej męża M. C. (1) oraz członków jego rodziny, między innymi jego matki, ojca i J. C. – żony brata M. C. (1). Do określenia osób nie używała imienia i nazwiska, ale z uwagi na zamieszczone inicjały, stosunek pokrewieństwa, opis sytuacji i umieszczone zdjęcia, osoby wymieniane we wpisach możliwe były do zidentyfikowania. I tak we wpisie z 09.01.2011 r., 12.06.2011 r. nazwała J. C. osobą przebiegłą i fałszywą, fałszywą gówniarą, która poleciała na kasę, we wpisie z 23.09.2011 r. nazwała ją arogancką, pewną siebie, opryskliwą (k. 135, 118, 100). We wpisie z 10.08.2011 r. określiła rodzinę powodów jako fałszywi ludzie, jako chorą rodzinę (k. 112). We wpisie z 05.10.2011 r. opisała przebieg urodzin M. C. (1). Z opisu wynikało, że byli obecni bracia M. C. (1) i że wszyscy negatywnie ocenili żonę brata powoda – J. C. (k. 93). Z wpisu z 13.08.2011 r. wynikało, że inny członek rodziny nazwał J. C. słowami obelżywymi takimi jak zdzira, puszczalska (k. 110). Z wpisu z 27.06.2012 r. wynikało, że ma żal do M. C. (1), że informuje teściów o jej stanie zdrowia, przebiegu operacji, że teściowie przekazują te informacje dalej, że nie mają czasu ją odwiedzić, zapytać jak się czuje (k. 66). Z wpisu z 27.07.2012 r. wynikało, że jest ignorowana przez teściową – K. C. (k. 63). We wpisie z 08.09.2012 r. wskazała, że dzięki rodzinie M. C. (1) była na najgorszym weselu. Poznała co to fałsz i obłuda (k. 55). Pozwana prowadziła blog do kwietnia 2015 r.

Powód M. C. (1) wiedział, że jego żona J. C. pisze bloga. Miał do niego nieograniczony dostęp (wyjaśnienia M. C. nagranie z rozprawy z 15.05.2015 r. od 02:18:53 minuty, akta I C 142/15, wyjaśnienia informacyjne k. 188v-189, od 00:46:46).

Powodowie Z. C., K. C. i J. C. o treści bloga dowiedzieli się od M. C. (1) w lutym-kwietniu 2015 r. J. C. jest urzędnikiem samorządowym pracuje w Starostwie Powiatowym w Ł..

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o: wydruk treści błaga (k. 7-138, 178-182), zaświadczenie (k. 148-151), wydruk wiadomości (k. 206-230), informacje z K. w Ł. (k. 245), częściowo zeznania świadków M. C. (3) (k. 189v-190, od 01:16:12 do 01:38:12 minuty), P. C. (k. 298v-299, od 00:02:24 do 00:23:45 minuty), częściowo zeznania i wyjaśnienia informacyjne stron: Z. C. (k. 187v, 00:15:33 do 00:22:31), K. C. (k. 187v-188, od 00:23:44 do 00:35:45 minuty, k. 422v od 00:04:23 do 00:05:45 minuty), J. C. (k. 188v, od 00:37:10 do 00: (...) minuty, k. 422v, od 00:05:45 do 00:09:41 minuty), M. C. (1) (k. k. 188v-189, od 00:46:46 do 01:02:44 minuty, k. 422v od 00:09:41 do 00:12:17 minuty), M. C. (2) (k. k. 189-189v, od 01:02:44 do 01:15:35 minuty, k. 422v od 00:12:17 do 00:16:07 minuty), akta tut. Sądu I C 142/15, akta 1 Ds. 1769/15.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo J. C. w części zasługiwało na uwzględnienie. Powództwa Z. C., K. C. i M. C. (1) były bezzasadne.

W sprawie poza sporem pozostawało, że pozwana w okresie od 2011 r. do kwietnia 2015 r. prowadziła bloga pod adresem <http://pewna-zonka.blogspot.com>., który to blog dotyczył życia prywatnego pozwanej. Zdaniem Sądu Okręgowego strona powodowa wykazała, że wszystkie treści które widnieją na blogu jako wpisy jego administratora (użytkownika) zostały umieszczone przez pozwaną i były dostępne dla grona osób znajomych i nieznanym pozwanej, także z miejsca jej zamieszkania. B. został założony przez pozwaną i pozwana była jego administratorem. Pozwana wskazywała, że blog miał charakter prywatny, dostęp do jego treści miała niewielka, ograniczona liczba osób. Na dowód czego pozwana przedłożyła zaświadczenie z firmy (...) (k. 148-151). Z treści zaświadczenia wynika, że dostęp do blogu prowadzonego przez pozwaną miały tylko osoby wskazane przez administratora (k. 149). Jednocześnie jednak z wpisu z 31.12.2013 r. wynika, że pozwana nie kontrolowała kto odwiedza stronę i kto czyta zamieszczane na niej wpisy. Wpis przeczy twierdzeniom pozwanej, że dostęp do treści miały jedynie osoby przez nią znane, weryfikowane przez nią na portalach społecznościach, które znała osobiście, lub których czytała blogi. We wpisie podała bowiem, że coraz więcej jest wejść do bloga z jej miejscowości, że nie czuje się swobodnie, że zamierza przeprowadzić selekcję z adresami, które mają dostęp (k. 29). W świetle powyższego należało przyjąć, że treści bloga zostały udostępnione dla nieustalonej liczby osób, które mogły się z nimi swobodnie zapoznać.

Pozwana nie wykazała, że treści wpisów zostały zmienione, zmodyfikowane bez jej wiedzy udostępniane przez inną osobę. Nie świadczy o tym sama okoliczność, że powód M. C. (1) – były mąż pozwanej miał dostęp do komputera, który użytkowała pozwana i znał wszystkie hasła. Nie dowodzi temu też okoliczność, że pozwana podejrzewała M. C. (1) o bezprawne uzyskanie przez niego dostępu do jej konta e-mail w dniu 08.04.2015 r. Nie wykazała, aby którykolwiek wpis umieszczony przed tą datą został, po dniu 08.04.2015 r. zmieniony, aby dodawane i udostępniane były inne treści, poza dotychczas publikowanymi. Nie wykazane zostało też, aby dostęp do konta e-mail pozwanej uzyskał bezprawnie powód M. C. (1). Dochodzenie w powyższej sprawie zostało umorzone prawomocnym postanowieniem z 28.12.2015 r. z powodu niewykrycia sprawcy (k. 68 akt 1 Ds. 1769/15).

W świetle powyższego Sąd Okręgowy uznał, że wszelkie posty zamieszczone na stronie <http://pewna-zonka.blogspot.com>. zostały publikowane i udostępniane przez administratora strony (użytkownika), którym była pozwana M. C. (2).

Bezspornie wpisy zamieszczone przez pozwaną odnosiły się do jej życia prywatnego. Pozwana opisywała w nich zdarzenia z życia rodzinnego, opisywała w nich zachowanie swego męża oraz członków jego najbliższej rodziny, w tym jego matki, ojca oraz żony M. C. (3) (brata jej męża) – powódki J. C.. Opisywała różne sytuacje i spotkania rodzinne

oraz w ich kontekście oceniała ze swej perspektywy zachowanie poszczególnych członków rodziny swego męża M. C. (1). Nie wskazywała ich z imienia i nazwiska, jednakże z uwagi na podane inicjały, określenie stopnia pokrewieństwa, opisy zdarzeń oraz umieszczone fotografie pozwanej oraz powoda M. C. (1) opisane na blogu osoby można było z łatwością zidentyfikować. Świadczą o tym zeznania świadka M. C. (3) (k. 190, od 01:20:14 minuty).

W sprawie ocenie podlegało, czy w wyniku publikacji tekstów autorstwa pozwanej doszło do naruszenia godności i dobrego imienia powodów.

Kwestię ochrony dóbr osobistych regulują przepisy art. 23 k.c. i art. 24 k.c. Pierwszy z nich zawiera przykładowy katalog dóbr osobistych, do których zalicza również część, w której pojęciu mieści się godność oraz dobre imię. Środki ochrony na wypadek naruszenia dóbr osobistych reguluje art. 24 § 1 k.c., zgodnie z którym ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie są: istnienie danego dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie powyższego dobra oraz bezprawność tego zagrożenia lub naruszenia. Obowiązek udowodnienia istnienia pierwszych dwóch przesłanek spoczywa na stronie powodowej (zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 6 k.c.), która dochodzi ochrony. Pozwany chcąc zwolnić się z odpowiedzialności winien natomiast wykazać, że jego działanie nie było bezprawne, w art. 24 § 1 k.c. zostało bowiem przewidziane domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2007 r., sygn. akt IV CSK 310/07 – LEX nr 623817, z dnia 23 września 1999 r., sygn. akt III CKN 360/98 – LEX nr 553696).

Zgodnie z utrwalonym poglądem, za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je. Do okoliczności wyłączających bezprawność zalicza się zaś działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy, wykonywanie prawa podmiotowego, zgoda pokrzywdzonego oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu. Bezprawność działania naruszającego dobro osobiste, w przypadku publikacji, może polegać albo na komunikowaniu faktów, które nie miały miejsca, a zatem nieprawdziwych lub na użyciu wobec osób lub zdarzeń określeń obraźliwych, wykraczających poza przyjęte standardy zachowania, zasady współżycia społecznego etc. Natomiast opinie (wypowiedzi ocenne), jako wypowiedzi wartościujące, stanowią wyraz subiektywnego punktu widzenia ich autora i mieszczą w granicach dopuszczalnej krytyki, nawet jeżeli jest ona niesprawiedliwa (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2011 roku, sygn. akt IV CSK 665/10, OSNC 2012., nr 2, poz. 27, z dnia 6 marca 2012 roku, sygn. akt V CSK 109/11, OSNC 2012., nr 10, poz. 119 i z dnia 18 stycznia 2013 roku, sygn. akt I CSK 270/12, OSNC 2013, nr 7-8, poz. 94). Z ochrony prawnej nie korzysta przekroczenie granic wolności wypowiedzi przez niestosowną formę, stawianie zarzutów nieprawdziwych i nierzetelnych, celowe takie sformułowanie jej treści, że nie jest możliwe postawienie granicy między elementami faktycznymi i ocennymi, wreszcie działanie w zamiarze deprecjacji społecznej osoby, do której odnoszą się komentowane fakty, i ukierunkowanie wypowiedzi na podważanie jej dobrego imienia (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2008 roku, sygn. akt I CSK 334/07, niepubl., z dnia 14 grudnia 2012 roku, sygn. akt I CSK 249/12, niepubl. oraz z dnia 21 marca 2013 roku, sygn. akt II CSK 322/12, niepubl.).

Zdaniem powodów wpisy umieszczone przez pozwaną naruszały ich godność i dobre imię. Jak wskazuje się w orzecznictwie, naruszenie dobrego imienia polega na pomówieniu innej osoby o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej albo narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego zawodu, stanowiska lub rodzaju działalności. Z kolei godność osobista konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości jednostki i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi, zaś jej naruszenie określane jest powszechnie jako zniewaga (zob. m.in. uchwała 7 s. SN z 28.05.1971 r., III PZP 33/70, OSNC 1971, z. 11, poz. 188; wyrok SN z 29.10.1971 r., II CR 455/71, OSNC 1972, z. 4, poz. 77; wyrok SN z 10.09.1999 r., III CKN 939/98, OSNC 2000, z. 3, poz. 56; wyrok SN z 9.10.2002 r., IV CKN 1402/00).

Poza wskazanymi w pozwie wpisami, powód Z. C. podał, że naruszenie dobrego imienia polegało na tym, że pozwana opisywała, że jego syn M. C. (5) nie interesował się nim kiedy był chory, opisywała jak powód był w szpitalu, a syn M. zachowuje się tak jak by ojcu nic nie było (k. 187v, od 00:15:33 minuty). Powódka K. C. powołała zapisy pozwanej, w których pozwana twierdziła że powódka ją ignoruje, że nie odpowiada jej dzień dobry, że powódka nie interesowała się jej chorobą, w których zarzucała iż syn powódki przekazuje im informacje o stanie zdrowia powódki, w których twierdziła że ich rodzina jest szalona w których zarzucała powódce, że lepiej traktuje powódkę J. C. niż pozwaną. Powódka twierdziła, że w jej odczucia pozwana opisywała ją jako wredną i podłą teściową (k. 188, od 00:28:24). Powódka J. C. podała, że poczuła się urażona epitetami które pojawiły się wobec niej na blogu, takimi jak szmata, gówniara, gołodupiec, że chwyciła Pana Boga za nogi, że poleciała na kasę, w których pozwana wskazywała, że powódka jest córką alkoholika, że jest arogancka (k. 188v, od 00:37:10 minuty). Powód M. C. (1) twierdził, że o blogu dowiedział się 19 lutego 2015 r. Przyznał, że znał hasła żony, a powódka znała jego hasła. Z jego twierdzeń wynikało, że wiedział iż żona pisze bloga, ale nie interesował się tym. Podał, że jego dobra zostały naruszone poprzez ujawnienia przez pozwaną szczegółów z ich życia intymnego (k. 188v-189, od 00:46:46 minuty).

Odnosząc się do powództwa Z. C. i K. C. należy stwierdzić, że spośród wskazanych przez nich tekstów bez wątplenia wyrazem negatywnej oceny ich działań były określenia takie jak fałsz, obłuda, chora sytuacja, chora rodzina, najgorsze wesele dzięki rodzinie, olewanie przez teściową. Zdaniem Sądu Okręgowego w realiach sprawy treści te jednak mieściły się w granicach chronionych zasadą wolności wypowiedzi, gdyż były to wypowiedzi ocenne, nie poddające się weryfikacji. Treść bloga stanowiła opis przeżyć pozwanej oraz zdarzeń z udziałem jej męża M. C. (1) oraz członków jego najbliższej rodziny, ich wzajemnych stosunków oraz relacji jaka wytworzyła się między nimi a pozwaną. Z akt sprawy rozwodowej wynika, że relacje między stronami nie układały się poprawnie. Obie strony zarzucały sobie przejawienie niechęci, nieumiejętność nawiązania dobrych stosunków. Pozwana czuła, że jest odrzucana przez rodzinę męża. Na relacje z członkami rodziny powoda nałożyły się także przeżycia pozwanej związane z ciążą oraz podejrzeniami męża o zdradę. Pozwana na blogu opisywała swoje wrażenia z jej kontaktów z członkami rodziny swego byłego męża. Był to jej subiektywny punkt widzenia, i taki też należy założyć odbiór zamieszczanych przez nią treści przez rozsądnie myślących czytelników jej strony internetowej. Taki walor miały też wyżej wskazane wyrażenia. Mając na uwadze stosunki łączące pozwaną z powodami i kontekst sytuacyjny użytych przez nią wyżej wskazanych sformułowań, Sąd Okręgowy uznał że są to jedynie opinie, których upublicznienie na stronie internetowej mieści się w prawie do swobodnego wyrażania poglądów i wolności wypowiedzi. Takiemu zakwalifikowaniu nie sprzeciwia się odbiór tych ocen przez powodów oraz to czy były one sprawiedliwe i zasadne. Zamieszczenie ich na stronie internetowej pod adresem nie było zatem bezprawne i dlatego powództwa Z. C. i K. C. Sąd Okręgowy oddalił.

Sąd Okręgowy uznał, że pozbawione cech bezprawności były także części wpisów dotyczące powódki J. C.. Określenia takie jak przebiegła, fałszywa, arogancka, pewna siebie, opryskliwa są to wyrażenie typowo ocenne, które wiążą się z cechami osobowości danej osoby. Nie sposób jednak uznać, że same w sobie są określeniami pejoratywnymi, a tym samym naruszającymi dobra osobiste powódki J. C.. Natomiast za formę przekraczającą granice dopuszczalnej w świetle zasad współżycia społecznego krytyki Sąd Okręgowy uznał epitety takie jak zdzira, puszczańska, gówniara, szmata, gołodupiec, że chwyciła Pana Boga za nogi, że poleciała na kasę oraz w których pozwana wskazywała, że powódka jest córką alkoholika. Były to słowa obraźliwe, wulgarne, uznawane za obelżywe. Powyższe epitety miały zabarwienie jednoznacznie pejoratywne, ujemne i mogły spowodować negatywny odbiór powódki J. C. w opinii publicznej. Dlatego sformułowania te naruszały dobra osobiste powódki w postaci dobrego imienia i godności. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo J. C. i w punkcie I wyroku zakazał pozwanej M. C. (2) dalszego naruszania dóbr osobistych powódki J. C. poprzez publikowanie na blogu umieszczonego na serwerze blogspot.com o adresie <http://pewna-zonka.blogspot.com>. treści naruszających jej godność i dobre imię.

Za bezpodstawne Sąd Okręgowy uznał roszczenie powódki J. C. o zapłatę kwoty 1250 zł tytułem zadośćuczynienia. W świetle art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. W świetle art. 448 k.c. oraz zasady rozkładu ciężaru dowodu z art. 6 k.c. – obowiązkiem

powódki J. C. było zatem dodatkowo wykazanie, że pozwana w sposób zawiniony naruszył wskazywane przez powódkę jej dobra osobiste, czy naruszenie to spowodowało szkodę niemajątkową oraz związek przyczynowy między czynem pozwanej o a szkodą niemajątkową. Zdaniem Sądu Okręgowego powódka J. C. nie udowodniła przesłanek zastosowania art. 448 k.c.

Pozwanej M. C. (2) nie sposób przypisać winy. Treści umieszczona przez pozwaną na jej stronie internetowej nie były działaniem odwetowym, zmierzającym do dokuczenia, pogwałcenia, czy wywołania wśród innych negatywnego obrazu o powódce. B. pisany przez pozwaną miał charakter prywatny, pozwana nie używała na nim imion i nazwisk. Pozwana zatem nie chciała, aby zamieszczone przez nią treści zostały skojarzone i przyporządkowane powódce. Pozwana postąpiła lekkomyślnie i niedbale, podając na swym blogu pewne szczegóły oraz umieszczając na nim zdjęcia, które pozwoliły na zidentyfikowanie osoby piszącej go, a przez to na spersonalizowanie opisywanych przez nią osób.

Nawet gdyby można było przypisać pozwanej winę, to zdaniem Sądu Okręgowego powódka J. C. nie wykazała, aby doznany przez nią stopień krzywdy uzasadniał przyznanie jej zadośćuczynienia. Z twierdzeń powódki wynikało, że niewątpliwie poczuła się urażona, znieważona. Poza powyższym powódka nie wykazała wystąpienia innych skutków naruszenia przez pozwaną jej dóbr osobistych. Uwzględniając charakter ujemnych przeżyć powódki Sąd Okręgowy stanął na stanowisko, że nie uzasadniają one uzyskania przez powódkę rekompensaty pieniężnej. Dlatego powództwo J. C. o zapłatę zadośćuczynienia podlegało oddaleniu.

Powództwo M. C. (1) było bezzasadne, gdyż w świetle

zgrupowanych dowodów ocenianych z uwzględnieniem zasad doświadczenia życiowego brak jest podstaw do przypisania pozwanej bezprawności naruszenia dóbr osobistych powoda M. C. (1). Zdaniem Sądu Okręgowego wobec powoda M. C. (1) zaistniała okoliczność wyłączająca bezprawność w postaci zgody pokrzywdzonego. Z twierdzeń powoda M. C. (1) wynika, że powódka podawała mu swoje hasła, że wiedział, że powódka pisze bloga (k. 188v, od 00:46:46 minuty). Pozwana twierdziła, że powód czytał wpisy na blogu, znał jego treść, nigdy nie zarzucał jej że są w nich niestosowane treści (k. 189v, od 01:10:12 minuty). Twierdzenia powoda Sąd Okręgowy uznał, że są nielogiczne i jako takie niewiarygodne. Nielogicznym jest, że powód przez szereg lat znając wszystkie hasła i mając swobodny dostęp do treści bloga nigdy nie zainteresował się o czym pisze jego żona. Ponadto, zdaniem Sądu Okręgowego powód co najmniej znał charakter pisanego przez żonę bloga, wiedział że powódka go pisze, wiedział że umieszczane w nim treści są osobiste i intymne, które siłą rzeczy musiały także dotyczyć powoda jako męża powódki. Dlatego powód znając powyższe okoliczności godził się na ujawnianie przez powódkę szczegółów z ich życia na serwerze blogspot.com o adresie <http://pewna-zonka.blogspot.com>. Dlatego nie może on domagać się obecnie ochrony prawnej swych dóbr osobistych, którego w jego ocenie pozwana naruszyła. Dlatego powództwo M. C. (1) podlegało oddaleniu.

Bezpodstawny był zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwaną. Zgodnie z art. 117 § 1 k.c. przedawnieniu ulegają roszczenia majątkowe. Roszczenia niemajątkowe np. wynikające z naruszenia dóbr osobistych (art. 24 § 1 zd. 1 i 2) nie podlegają przedawnieniu. Roszczeniem majątkowym jest natomiast roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia (art. 24 § 1 k.c. w. z art. 448 k.c.). Z uwagi na zamieszczenie artykułu 448 k.c. wśród przepisów dotyczących czynów niedozwolonych dla określenia terminu przedawnienia zastosowanie znajdzie przepis szczególny w stosunku do art. 118 k.c., art. 442¹ § 1 k.c., zgodnie z którym termin przedawnienia dla roszczeń wynikających z czynów niedozwolonych wynosi trzy lata od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Zatem w stosunku do powodów Z. C., K. C. i J. C. termin przedawnienia roszczenia nie upłynął. Ww. powodowie o szkodzie i osobie dowiedzieli się najwcześniej w lutym 2015 r. Zarzut przedawnienia roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia jest natomiast zasadny w stosunku do powoda M. C. (1), który o fakcie prowadzenia przez pozwaną bloga wiedział od chwili powstania bloga, tj. od stycznia 2011 r.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 1 i 2 wyroku.

Sąd Okręgowy uchylił postanowienie dowodowe z dnia 1 czerwca 2016 r. (k. 338). Sąd Okręgowy dwukrotnie podejmował próby doręczenia korespondencji do firmy (...) Inc., z której usługami wiązały się informacje dotyczące

prowadzonego przez pozwaną bloga. Doręczenie przesyłki okazało się nieskuteczne, a przez to przeprowadzenie dowodu było niemożliwe.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. 98 k.p.c. zasądzając od powodów K. C., M. C. (1) i Z. C. na rzecz pozwanej kwotę po 540 zł , na którą składają się koszty zastępstwa prawnego ustalone zgodnie z § 6 pkt 2 i § 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r., poz. 461 ze zm). Dlatego Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 3 wyroku.

Koszty procesu pomiędzy powódką J. C. i pozwaną M. C. (2) zostały wzajemnie zniesione na podstawie art. 100 k.p.c. (pkt. 4 wyroku).